

Polska pokonała Estonię

Polska pokonała Estonię 2:0 w towarzyskim meczu rozegranym we Wronkach. Podopieczni Leo Beenhakera przeważali i z minuty na minutę grali coraz lepiej. Oba gole Polacy zdobyli po stałych fragmentach, ale także z akcji mieli dużo szans, aby podwyższyć rezultat. Bohaterem meczu został Radosław Matusiak. Nowy napastnik krakowskiej Wisły niewątpliwie wyróżniał się w spotkaniu, choć wolno się rozkręcał. Na początku spotkania szukał go podaniami Łukasz Garguła, lecz nie zawsze duetowi wszystko wychodziło jak należy. Matusiak szukał jednak gry, nie czekał na piłkę, potrafił niekonwencjonalnie rozegrać akcję i po raz kolejny, mimo że nie jest w ośniewającej formie, zdobył gola. W tej sytuacji wykazał się instynktem strzeleckim i niemyślnym spokojem. Tak padły bramki: 1:0 - Łukasz Garguła po raz kolejny dokładnie dograł do byłego partnera klubowego, Radosława Matusiaka, tym razem perfekcyjnie wykonując rzut wolny z 25 metrów. Napastnik Wisły Kraków wykorzystał ładne podanie, a piłka



wcześniej ominęła wszystkich obrońców Estonii. Z najbliższej odległości Matusiak trafia do siatki. 2:0 - Biało-czerwoni ładnie wykonali rzut rożny. Dośrodkował Radosław Majewski, a głową uderzył Jakub Wawrzyniak. Gólkiper gości, Pavel Londak obronił strzał, ale niewiele mógł zrobić przy dobitce Tomasza Zahorskiego z 2 metrów. Polska - Estonia 2:0 (1:0) 1:0 Matusiak 38. min. 2:0 Zahorski 72. min.

OE: Wisła coraz bliżej mistrzostwa

W spotkaniu kończącym 20. serię spotkań Orange Ekstraklasy Wisła Kraków pokonała na własnym stadionie PGE GKS Bełchatów 2:0. Bramki dla "Białej Gwiazdy" zdobyli Marek Zięńczuk (59 Min.) oraz Paweł Brożek (88 min.). Bohaterem meczu został Marek Zięńczuk. Od początku spotkania Zięńczuk był aktywny, raz po raz przeprowadzając groźne akcje lewą flanką. W jego grze brakowało momentami dokładności, aczkolwiek popularny "Zieniu" w dzisiejszym spotkaniu pokazał, że wraca do wysokiej formy z rundy jesiennej obecnego sezonu.



Tak padła bramka:

1:0 - Z rzutu rożnego dośrodkowywał Piotr Brożek, a stojący przy krótkim słupku Marek Zięńczuk precyzyjnym strzałem głową pokonał bramkarza bełchatowian. Dla 29-letniego zawodnika krakowskiej Wisły jest to już 13 bramka strzelona w tym sezonie. 2:0 - Paweł Brożek przejął futbolówkę wykorzystując niefrasobliwość Dariusza Pietrasia, następnie poradził sobie z Maciejem Stolarczykiem oraz z Krzysztofem Kozikiem i z bliskiej odległości umieścił piłkę w siatce.

Makabryczne otwarte złamanie nogi Eduardo, koniec marzeń o Euro 2008!

Katastrofalnie zakończył się występ dla reprezentanta Chorwacji - Eduardo Da Silvy w meczu Premier League. Gwiazdor Arsenalu Londyn został brutalnie sfałowany przez zawodnika Birmingham - Martina Taylora, który natychmiast dostał czerwoną kartkę. Istotne były jednak późniejsze wydarzenia.

Makabrycznie wyglądające zającie miało bardzo przykre konsekwencje bowiem Eduardo doznał fatalnego, otwartego złamania nogi i z całą pewnością nie wystąpi już do końca obecnego sezonu, a także na Mistrzostwach Europy w Austrii i Szwajcarii.



Chorwacja jest przeciwnikiem Polski na tym turnieju. Co gorsza dla Da Silvy telewizyjne powtórki pokazują, że złamanie jest bardzo skomplikowane co może spowodować absencję znacznie dłuższą niż kilka miesięcy.

13 kwietnia PZPN o korupcji

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej zdecydował, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie poświęcone korupcji w polskiej piłce odbędzie się 13 kwietnia 2008 roku. Do tego czasu pracować będzie specjalna grupa składająca się z przedstawicieli Związku i Ekstraklasy SA, której zadaniem będzie przygotowanie projektów rozwiązań prawnych na kwietniowy Zjazd PZPN. Gościem posiedzenia władz Związku był Prezes spółki PL2012 Marcin Herra, który przedstawił członkom Zarządu PZPN informacje na temat aktualnych działań kierowanego przez niego podmiotu i stanu przygotowań naszego kraju do organizacji Euro 2012. Zarząd PZPN przyjął ceny biletów na najbliższy mecz reprezentacji Polski. Karty wstępu na spotkanie towarzyskie Polska - USA w Krakowie kosztować będą 50 i 90 złotych. Ustalona została również nowa data losowania biletów na Euro 2008. Odbędzie się ono w piątek 14 marca. W posiedzeniu Zarządu wzięli udział przedstawiciele Wydziału Dyscypliny PZPN. Przewodniczący Adam Gilarski zapoznał władze Związku z najbliższymi planami działań w sprawach korupcyjnych. W spotkaniu z Zarządem PZPN uczestniczył także członek Wydziału Dyscypliny mec. Paweł Nogal, który odniósł się do treści swoich medialnych wystąpień, w których negatywnie wyrażał się o PZPN. Nogal przeprosił członków Zarządu za swoje niefortunne wypowiedzi. Zadeklarował jednocześnie wolę dalszej pracy w Wydziale Dyscypliny.



Ciekawostki

Koniec sezonu dla Białkowskiego

Rezerwowy bramkarz Southampton Bartosz Białkowski nie pojawi się już w tym sezonie w kadrze meczowej swojej drużyny. Polski bramkarz od pewnego czasu zmaga się z urazem kciuka, teraz okazało się, że kontuzja jest poważniejsza niż pierwotnie zakładano. Białkowski przeszedł operację, dlatego do treningów powróci dopiero za trzy miesiące. Zmiannikiem podstawowego bramkarza "Świętych" Kelvina Davisa będzie Michael Poke, który ostatnio został ściągnięty z wypożyczenia do Torquey.

Dudek zastanawia się nad przyszłością

Rezerwowy bramkarz Realu Madryt - Jerzy Dudek zastanawia się nad możliwością opuszczenia Santiago Bernabeu. Polak ma podpisaną dwuletnią umowę, jednak brak możliwości występów skłania go do zerwania kontraktu. Były gólkiper Liverpoolu FC mógł liczyć tylko na występy w meczach Copa Del Rey, a to za mało, by liczyć na wyjazd na Euro 2008. Według dziennikarzy gazety "Marca", Polak będzie szukał możliwości jak najszybszego opuszczenia klubu. Pod koniec sezonu Dudek ma spotkanie z dyrektorem sportowym "Królewskich" i porozmawiać o przyszłości w klubie. Wciąż w doskonałej formie jest Iker Casillas i tylko jakiś niespodziewany uraz mógłby go wykluczyć z gry w pierwszym zespole, dlatego Polak nie ma szans na to, by pokazać się Leo Beenhakkerowi i wyjechać na Mistrzostwa Europy w Austrii i Szwajcarii.

Roger stara się o polskie obywatelstwo

Pomocnik Legii Warszawa Roger Guerreiro złożył w urzędzie wojewody wniosek o nadanie polskiego obywatelstwa. - W Polsce czuję się bardzo dobrze. Codziennie spotykam się z wyrazami sympatii ze strony Polaków. Dla mnie bardzo ważne jest to, jak ludzie w Polsce mnie odbierają i jak się do mnie odnoszą. Lubię Polaków, lubię Polskę i chciałbym zostać obywatelem kraju, w którym przeżyłem wiele pięknych chwil - argumentował swoją decyzję 25-letni zawodnik. - Od dawna reprezentacja poszukuje zawodnika o takiej charakterystyce. Gdyby Roger dostał powołanie to jestem przekonany, że podniósłby znacznie jakość gry naszej reprezentacji drugiej linii. Zaczekajmy jednak na przyznanie mu obywatelstwa. Taka procedura trwa zwykle jakiś czas. Jeśli to się już stanie, wtedy będziemy trzymać kciuki za powołanie go przez trenera Leo Beenhakera - powiedział dyrektor sportowy Legii, Mirosław Trzeciak, zapytany o Rogera w kontekście jego gry w polskiej reprezentacji.

RANKING FIFA



Pozycja	Drużyna	Punkty
1. (1)	Argentyna	1518
2. (2)	Brazylia	1502
3. (3)	Włochy	1484
4. (4)	Hiszpania	1352
5. (5)	Niemcy	1281
6. (6)	Czechy	1244
7. (7)	Francja	1223
8. (8)	Portugalia	1191
9. (9)	Holandia	1179
10. (11)	Grecja	1142
11. (12)	Anglia	1133
12. (10)	Chorwacja	1096
13. (13)	Rumunia	1060
14. (43)	Ghana	990
14. (14)	Szkocja	990
16. (15)	Meksyk	970
17. (25)	Kamerun	967
18. (16)	Turcja	927
19. (18)	Bulgaria	919
20. (23)	Polska	903
21. (17)	Kolumbia	899
22. (24)	Rosja	890
23. (26)	Izrael	878
24. (38)	WKS	877
24. (22)	Szwecja	877
26. (20)	USA	852
27. (21)	Paragwaj	849
28. (29)	Norwegia	830
29. (35)	Egipt	825
30. (28)	Urugwaj	820
.... (..)	...	...
41. (44)	Szwajcaria	647
84. (90)	Austria	377

13.02.2008



Żurawski: W Celtiku byłem bliski depresji

Napastnik reprezentacji Polski, Maciej Żurawski udzielił greckiej prasie wywiadu, który szybko przedostał się do szkockich mediów i wywołał dyskusję na łamach "Daily Record". Zawodnik, który zamienił Celtic Glasgow na Larissę, wyznał, że nie mógł doczekać się, kiedy opuści Parkhead, a ofertę nowego pracodawcy nazwał "propozycją, która spadła mu z nieba". Żurawski stwierdził, że czuł się psychicznie wypalony, a menedżer The Bhoys, Gordon Strachan nie był w stanie poświęcić mu zbyt wiele czasu. Kapitan reprezentacji Polski wypowiedział także jedno zdanie, które mogło zabość szkockich kibiców: "Moje związki z Celtikiem skończyły się kilka miesięcy temu". Grecję Żurawski uznaje za szansę na odbudowanie formy fizycznej i zwłaszcza psychicznej:

- Uznałem, że to byłoby dla mnie trudne, gdybym musiał ten czas spędzić na ławce. Mogłbym zostać w Celtiku 4 miesiące i nie postawić stopy ani razu na boisku. Menedżer wcale do mnie nie przychodził. Pozyskał dwóch napastników w styczniu i prawdopodobnie nie usiadłbym nawet na ławce przez resztę sezonu. Byłem tak bliski depresji, że już myślałem o sięgnięciu po leki. Jednakże wtedy nadeszła niczym z nieba oferta z Larissy. Jestem szczęśliwy, że tu teraz jestem, ponieważ w Glasgow znajdowałem się w fatalnej kondycji psychicznej - relacjonuje Żurawski.

Oferta Anglii niezagrożona

Starania Anglii o organizację Mistrzostw Świata 2018 w piłce nożnej nie są zagrożone, mimo nieprzychylności FIFA do propozycji rozgrywania dodatkowej kolejki ligi angielskiej poza Europą - zapewnił dyrektor wykonawczy Premier League, Richard Scudamore. Prezydent FIFA, Joseph Blatter wyraził swoje niezadowolenie z pomysłu Anglików, grożąc, że może on niekorzystnie wpłynąć na podjęcie próby organizacji mundialu. Z "dużą rezerwą" do tej propozycji odnoszą się również władze angielskiego związku piłkarskiego (FA).

- Mielśmy możliwość rozmowy z prezydentem Blatterem i nie rozumiem tych spekulacji o zagrożeniu oferty organizacji MŚ w 2018 roku - mówi Scudamore - Wkrótce zamierzam spotkać się z panem Blatterem i na spokojnie przedstawić mu szczegóły naszego planu, bo wydaje mi się, iż z pobieżnych informacji niewiele mógł zrozumieć. Nie wie bowiem, jakie korzyści może przynieść rozgrywanie dodatkowej kolejki Premier League, zarówno dla Anglii, jak i innych krajów. Na początku lutego Anglicy zaproponowali, by od 2011 roku rozgrywać dodatkową, 39. kolejną spotkań Premier League poza granicami Wielkiej Brytanii. Miał to być ukłon, głównie w stronę azjatyckich kibiców, których zamilowanie do piłki nożnej na Wyspach jest znane nie od dziś.

Dziewczyna Bayernu w Playboyu

W marcowym wydaniu niemieckiej edycji "Playboya" główną gwiazdą będzie Evangelina Anderson. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że 24-latką jest regularną bywalczynią na meczach Bayernu Monachium, a prywatnie związana jest z obrońcą klubu z Bawarii, Martinem Demichelisem. Atrakcyjna Argentynka jest w swoim kraju wielką gwiazdą. Co tydzień jej fani mogą podziwiać jej wdzięki w operze mydlanej "Planeta Show". Na meczach Bayernu zjawia się najczęściej w towarzystwie Caroliny, dziewczyny innego gracza Bawarczyków, Jose Sosa.

Boenisch nie będzie grał dla Polski

Kolejny piłkarz pochodzący z Polski zrezygnował z gry dla "Biało-czerwonych". Po Miroslawie Klose, Łukaszu Podolskim, Timie Borowskim, a ostatnio Danielu Sztetli, teraz Sebastian Boenisch wybrał inną drużynę narodową. Piłkarz urodzony w Polsce zdecydował się grać dla Niemiec, bo jak sam przyznaje mentalnie czuje się Niemcem, poza tym wychował się w tym kraju i tam uczył się gry w piłkę. Zawodnik Werderu Brema swoją decyzję tłumaczy tak, jak większość piłkarzy, którzy zrezygnowali z gry dla Polski, opieszalnością władz PZPN-u. Sebastian przyznaje, że dzwonili do niego ludzie z polskiej federacji, ale konkretną ofertę dostał z niemieckiego związku. Sebastian Boenisch urodził się 1 lutego 1987 roku w Gliwicach. Do Niemiec wyjechał, gdy miał zaledwie rok. Gra na pozycji obrońcy w Werderze Brema i reprezentacji Niemiec do lat 20.

Kariera piłkarska:

- 1992-2000 SSVG 09/12 Heiligenhaus
- 2000-2001 Borussia Velbert
- 2001-2003 Rot-Weiss Oberhausen
- 2003-2007 FC Schalke 04
- 2007- ? Werder Brema

Niemcy będą przeciwnikiem Polski w finałach mistrzostw Europy w 2008 roku.



Poulsen blisko Barcelony

Pomocnik Sevilli CF, Christian Poulsen jest blisko przejścia do FC Barcelony - taką informację podała jedna z katalońskich telewizji. Włodarz klubu z Camp Nou ponoć osiągnęli porozumienie z reprezentantem Danii, dotyczące trzyletniego kontraktu. Poulsen miałby zastąpić w składzie Brazylijczyka Edmilsona, który od dłuższego czasu jest nekany przez kontuzje. 28-letni Poulsen przybył na Ramon Sanchez Pizjuan w 2006 roku z Schalke 04 Gelsenkirchen, podpisując wówczas trzyletnią umowę. Z Sevilli mógłby odejść już po bieżącym sezonie, ale Barcelona musiałaby wyłożyć 10 milionów euro. Taką jest klauzula odstępnego, zawarta w umowie z Duńczykiem.



Torres: Nie wykluczam gry dla Milanu

Fernando Torres powiedział, że jest szczęśliwy w Liverpoolu, ale nie wyklucza w przyszłości przeprowadzki do... Milanu. Hiszpański napastnik był łączony z transferem do Mediolanu ubiegłego lata, ostatecznie zasilił jednak "The Reds".

- Stosunki pomiędzy Atletico Madryt i Milanem zawsze były doskonałe i mówiło się o możliwej przeprowadzce właśnie tam, ale nigdy nie otrzymałem oferty z Milanu - powiedział Torres w rozmowie z "La Stampa".
- Nie wiem, czy zagrałbym w Milanie. W tym momencie nie, ponieważ jestem szczęśliwy w Liverpoolu i Premiership, chcę tutaj zostać przez długi czas. Ale nigdy nie można niczego wykluczyć.



Hoeness w Bayernie do 2009

Menedżer Bayernu Monachium, Uli Hoeness pozostanie w klubie do końca swojego kontraktu, czyli do 2009 roku. 56-letni były reprezentant Niemiec oświadczył w stacji DSF, iż nie przedłuży umowy.

- Przypuszczam, że nie przedłużę mojego kontraktu - powiedział Hoeness - Nie chcę się jednak wdawać w dyskusję, kto zostanie moim następcą. Hoeness dodał, że po prawie 30. latach pracy na stanowisku menedżera, będzie się ubiegał o posadę prezydenta klubu. - Mogę przewidywać, iż zostanę w końcu wybrany przez odpowiednie gremium i stanę się prezydentem klubu. Jeszcze do niedawna najpoważniejszym kandydatem do zastąpienia Hoenessa był Klaus Allofs, ale przedłużył on swój kontrakt z Werderem Brema do 2012 roku.



Nie będzie policji na stadionach

Ciekawe rozwiązanie dotyczące bezpieczeństwa na stadionach zamierza wprowadzić grecki parlament. Z obiektów sportowych w Grecji mają bowiem zniknąć policjanci, a zastąpi ich specjalnie wyszkolona służba porządkowa. Według projektu ustawy greckie kluby będą w pełni odpowiedzialne za bezpieczeństwo na stadionie i same zapewnią ochronę podczas imprez sportowych. Służba porządkowa zostanie wyposażona w dodatkowe przywileje, wśród których wyróżnić można prawo rewizji oraz aresztowania.

- Kluby przejmą pełną odpowiedzialność za bezpieczeństwo - poinformował minister kultury greckiego rządu, Michalis Liasis - W ten sposób chcemy usunąć policjantów z piłkarskich obiektów. Temu rozwiązaniu przeciwni są przedstawiciele greckich klubów.

W Grecji dość często dochodzi do zamieszek wśród kibiców, przede wszystkim podczas meczów piłkarskich. Tamtejszy rząd od dawna pracuje nad tym, by zniwelować przypadki przestępstw dokonywanych na stadionach.

